

26.05.23

piątek, godz. 19.00
Wrocław, NFM, Sala Główna

Symfonia londyńska

Paul McCreech – dyrygent
Ning Feng – skrzypce
NFM Filharmonia Wrocławska

Program:

Edward Elgar (1857–1934)

Koncert skrzypcowy h-moll op. 61 [50']

I. *Allegro*

II. *Andante*

III. *Allegro molto*

Ralph Vaughan Williams (1872–1958)

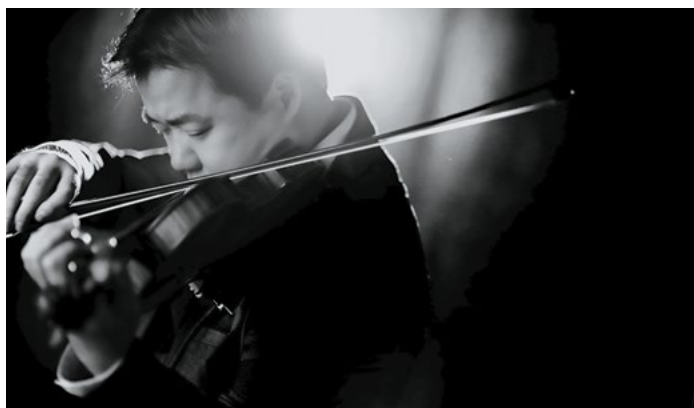
II Symfonia „Londyńska” [45']

I. *Lento – Allegro risoluto*

II. *Lento*

III. *Scherzo (Nocturne)*

IV. *Finale – Andante con moto – Maestoso alla marcia –
Allegro – Lento – Epilogue*



Ning Feng, fot. Lawrence Tsang

Paul McCreech to artysta niezwykle ceniony za interpretację dzieł muzyki baroku. Jednak obszerny repertuar tego uznanego dyrygenta obejmuje także kompozycje stworzone w XX wieku. Podczas jego koncertu z NFM Filharmonią Wrocławską zabrzmiały utwory dwóch wybitnych angielskich twórców. Partie solowe na skrzypcach wykona światowej sławy wirtuoz, pochodzący z Chin Ning Feng.

Monumentalny *Koncert skrzypcowy h-moll* op. 61 Edwarda Elgara zaliczany jest do najlepszych dzieł tego gatunku napisanych przez brytyjskiego kompozytora. Prace nad nim trwały prawie dwie dekady. Pierwsze szkice pojawiły się już w 1890 roku, jednak impulsem do rozpoczęcia właściwego etapu tworzenia była prośba o napisanie koncertu wyrażona przez wybitnego skrzypka Fritza Kreislera, który stawiał Elgara na równi z Beethovenem i Brahmssem. Wysiłek się opłacił – prawykonanie dzieła w 1910 roku okazało się wielkim sukcesem, a publiczność była zachwycona. Partię solową zagrał Kreisler, dyrygował kompozytor. Także sam Elgar nie krył się z entuzjazmem wobec koncertu: „Jest dobry! Strasznie emocjonalny! Zbyt emocjonalny, ale kocham go!” – mówił. Pierwsza część utrzymana jest w formie sonatowej, a rozpoczyna ją wstęp orkiestry prezentujący najważniejsze tematy. Jest to muzyka przepełniona melancholią, monumentalna i okazjonalnie patetyczna. Druga część to liryczne *Andante*. Rozpoczyna je wstęp orkiestry, a po nim na prowadzenie wychodzi solista. Elgar buduje kulminację, po której muzyka stopniowo uspokaja się. Podczas słuchania zakończenia drugiej części dzieła twórca powiedział swojej przyjaciółce: „tutaj dwie dusze łączą się i stapiają ze sobą”. W szybkim finale powracają tematy z pierwszego i drugiego ogniwa; zawiera on także kadencję solową, będącą emocjonalną kulminacją całego dzieła. Partia solowa stanowi poważne wyzwanie dla skrzypka – nie tylko ze względu na długość utworu, ale także z powodu wielu trudności technicznych. Nie są to jednak puste wiolinistyczne popisy – zostały one organicznie wplecione w narrację i mają swoje uzasadnienie w strukturze utworu. Choć karta tytułowa zawiera dedykację dla Kreislera, to kompozytor umieścił tam także hiszpański cytat z powieści *Gil Blas* Alain-René Lesage’a: *Aquí está encerrada el alma de.....* („tutaj zawarta została dusza.....”). Badacze wysunęli kilka hipotez odnośnie tego, do kogo odnosi się ów cytat, ale sam kompozytor nigdy nie rozstrzygnął tej kwestii. Dość zaskakująco przedstawiały się dzieje pierwszego nagrania tego dzieła na początku lat trzydziestych. Wytwórnia HMV chciała je zarejestrować pod batutą Elgara z udziałem Kreislera, ale skrzypek wymówił się z całego przedsięwzięcia (w prywatnych rozmowach przyznawał,

że nie ceni kompozytora jako dyrygenta). Wybór padł więc na szesnastoletniego Yehudiego Menuhina, co okazało się strzałem w dziesiątkę, a zachwycony Elgar powiedział mu: „myślałem o tobie dziesięć lat przed tym, zanim przyszedłeś na świat”.

Drugie dzieło w programie koncertu, czyli *II Symfonia „Londyńska”* Ralpa Vaughana Williamsa, zabrzmiało po raz pierwszy zaledwie cztery lata po *Koncertie skrzypcowym* Elgara. Do jego napisania zachęcił kompozytora kolega po fachu, George Butterworth, któremu zostało ono zadedykowane. Chociaż jego twórcę zapamiętano jako autora utworów nawiązujących do angielskiego folkloru i muzyki staroangielskiej, to tak naprawdę pociągało go pełne ruchu i wrzawy życie wielkiego miasta. Stwierdził kiedyś pół żartem pół serio, że dzieło powinno nosić podtytuł „Symphony by a Londoner” („Symfonia londyńczyka”). Początkowo Vaughan Williams odmawiał komentowania symfonii i twierdził, że jest to muzyka absolutna, jednak na prośbę dyrygenta Alberta Coatesa dostarczył komentarz, w którym wyjaśniał, co przedstawiać ma każde z czterech ogniw. Jednak nawet pozbawiona tych opisów kompozycja jest niezwykle atrakcyjna dla słuchającego – zorkiestrowana została z wycuciem, pełna jest też chwytliwych, zapadających w pamięć melodii. Otwiera ją powolna, marzycielska introdukcja, w której harfa gra melodię wygrywaną przez dzwony Pałacu Westminsterskiego. Szybka sekcja w tempie *allegro risoluto* zdominowana jest przez instrumenty dęte blaszane i drewniane, zawiera również cytaty z popularnej piosenki *Let's All Go Down the Strand*.

Lento, drugie ogniwo, to zgodnie z komentarzem twórcy, obraz parku Bloomsbury Square w listopadowe popołudnie. Kompozytor osiągnął tu efekt nostalgii i wyciszenia poprzez zastosowanie smyczków grających z tłumikami w cichej dynamice *ppp*, na pierwszy plan wysunął też nosowo brzmiący rożek angielski. Pełne życia, dynamiczne *Scherzo* nosi podtytuł *Nocturne*. Vaughan Williams skomentował, że można skojarzyć je z nocą nad Tamizą, zatłoczonymi nabrzeżami pełnymi barwnych świateł i przeróżnych odgłosów. *Finał* podzielono na kilka sekcji. Pierwsza z nich to pełen patosu marsz żałobny. Później odzywają się echa tematów z początkowego ogniwa symfonii, włączając w to motyw bicia dzwonów. Zamierający powoli epilog zainspirowany został przez ostatni rozdział powieści *Tono-Bungay* Herberta Geорга Wellsa, zatytułowany *Night and the Open Sea* i opisujący wypłynięcie statku w morze. Znajomy krajobraz powoli oddala się, zamazuje, aż w końcu zupełnie znika w oddali.



NFM.WROCLAW.PL



Patronat:



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



DOLNY
ŚLĄSK

Mecenas NFM:



Mecenas
Edukacji NFM:



Partner
strategiczny NFM:



Partnerzy NFM:



Mineral Zdrój

FANUC

MAXFLIZ

MIĘKA SIĘDZIA WYŁĘŻA



CRÉDIT AGRICOLE
EFL LEASING